

Sygn. akt I ACa 1170/12

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 21 listopada 2012 r.

Sąd Apelacyjny we Wrocławiu – I Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący:	SSA Małgorzata Lamparska (spr.)
Sędziowie:	SSA Sławomir Jurkowicz SSA Anna Guzińska
Protokolant:	Teresa Wróbel-Płatek

na posiedzeniu jawnym rozpoznał sprawę z powództwa **M. B.**

przeciwko (...) **S.A. w W.**

o zapłatę

na skutek apelacji strony pozwanej

od wyroku Sądu Okręgowego we Wrocławiu

z dnia 4 lipca 2012 r. sygn. akt I C 97/12

1. zmienia zaskarżony wyrok w punkcie I w ten sposób, że zasądzoną nim kwotę 80.000 zł obniża do kwoty 50.000 zł (pięćdziesiąt tysięcy) nie naruszając pozostałych rozstrzygnięć tego punktu, zaś dalej idące powództwo oddala; zmienia także punkt III i zasądza od strony pozwanej na rzecz powódki kwotę 691,50 zł kosztów procesu;

2. dalej idącą apelację oddala;

3. zasądza od powódki na rzecz strony pozwanej 825,50 zł kosztów postępowania apelacyjnego.

UZASADNIENIE

Zaskarżonym orzeczeniem Sąd I Instancji, uwzględniając częściowo żądania powódki, zasądził na jej rzecz kwotę 80.000 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 7 kwietnia 2011 r.

Swoje rozstrzygnięcie oparł na następujących ustaleniach:

Niesporne jest, iż w dniu 04.08.2006 r. w wypadku komunikacyjnym, którego wyłącznym sprawcą był D. H., śmierć poniósł mąż powódki,

D. B. (1). Odpowiedzialny za spowodowanie zdarzenia D. H. posiadał, w chwili wypadku, ubezpieczenie OC w (...) S.A. w W.. Strona pozwana przyznała swoją odpowiedzialność za skutki tego wypadku. Wyrokiem z dnia 21.05.2009 r. Sąd Okręgowy we Wrocławiu, w sprawie I C 703/08, zasądził na rzecz powódki kwotę 55.000 zł z odsetkami ustawowymi oraz rentę miesięczną w kwocie 630 zł począwszy od września 2006 r. Zasądził też na rzecz dzieci stron odszkodowania po 85.000 zł oraz renty miesięczne, dla P. B. po 250 zł, a na rzecz D. B. (2) po 110 zł. Wcześniej strona pozwana wypłaciła tytułem odszkodowania 25.000 zł M. B., a P. i D. B. (2) po 35.000 zł.

Pismem z dnia 15.03.2011 r. pełnomocnik powodów zwrócił się do strony pozwanej o wypłatę zadośćuczynienia powodom za cierpienia związane ze śmiercią D. B. (1), na podstawie art. 448 k.c. w związku z art. 24 § 1 k.c. Strona pozwana pismem z dnia 07.04.2011 r. odmówiła powodom wypłaty zadośćuczynienia.

Powódce i jej mężowi bardzo dobrze układało się w małżeństwie. Poznali się około 2 lat przed ślubem. W chwili wypadku byli małżeństwem od 6 lat. Posiadali dwoje dzieci. Syn stron liczył lat 6, a córka 6 miesięcy. D. B. (1) w uznaniu pracodawcy został oddelegowany do pracy w Stanach Zjednoczonych Ameryki Północnej. W chwili wyjazdu męża powódka była w trzecim miesiącu ciąży. Po pół roku D. B. (1) wrócił do Polski po żonę i dzieci. Wspólnie planowali wyjechać do Stanów Zjednoczonych gdzie D. B. (1) miał zagwarantowaną, przez swój zakład pracy, pracę na dwa lata.

Powódka także myślała o podjęciu tam pracy. M. B.

z wykształcenia jest kucharzem, a D. B. (1) posiadał wykształcenie: mechanik samochodowy. W Polsce D. B. (1) zarabiał netto 2.800 zł - 3.000 zł. Pracował na trzy zmiany. Uprawiał też truskawki na działce otrzymanej od rodziców. Powódka pomiędzy urodzeniem starszego i młodszego dziecka także pracowała w tym samym zakładzie, w którym pracował jej mąż i zarabiała

ok. 1.500 zł. D. B. (1) z żoną planowali wybudować w C. swój dom obok domu, w którym mieszkają rodzice D. B. (1), który miał też przejąć po ojcu gospodarstwo rolne. Powódka bardzo przeżywała śmierć męża. Stres związany z tym spowodował u niej problemy zdrowotne. Przebywała w szpitalu z powodu krwotoku z dróg rodnych. Miała stany depresyjne, brała leki uspokajające. Od tamtej pory ma problemy z anemią. Potrzebowała pomocy przy dzieciach. M. B. jest osobą zamkniętą co dodatkowo potęgowało stres związany z utratą męża, bowiem nie potrafiła z nikim rozmawiać na ten temat. Syn powódki po śmierci ojca wymagał terapii psychologicznej. Powódka chciałaby iść do pracy ale nie może uzyskać zgody lekarza z powodu anemii. D. B. (1) był bardzo spokojnym i pracowitym człowiekiem. Był bardzo dobrym ojcem. Miał bardzo dobre relacje z synem. Dzieciom powódki bardzo brakuje ojca.

Po śmierci męża powódka wybudowała dom w miejscowości gdzie mieszkają jej rodzice. Obecnie M. B. związała się z innym mężczyzną. Chcą razem zamieszkać. Partner powódki akceptuje jej dzieci. Obecnie powódka utrzymuje się z renty z ZUS, z renty z (...) i zasiłku rodzinnego.

Przy tak poczynionych ustaleniach Sąd I Instancji uznał powództwo za zasadne częściowo. Wskazał, że w niniejszej sprawie podstawę materialno - prawną żądania pozwu stanowi art. 448 k.c. w zw. z art. 24 § 1 k.c. Sąd orzekający odwołał się w tym zakresie do orzecznictwa Sądu Najwyższego wskazując za nim, że najbliższemu członkowi rodziny zmarłego przysługuje na podstawie art. 448 k.c.

w związku z art. 24 § 1 k.c. zadośćuczynienie pieniężne za doznaną krzywdę, gdy śmierć nastąpiła na skutek deliktu, który miał miejsce przed dniem 3 sierpnia 2008 r. W takim wypadku kompensacie podlega bowiem doznana krzywda, a więc

w szczególności cierpienie, ból i poczucie osamotnienia po śmierci najbliższego członka rodziny. Dalej Sąd I Instancji wskazuje, że zgodnie z art. 448 k.c. w razie naruszenia dobra osobistego sąd może przyznać temu, czyje dobro osobiste zostało naruszone, odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę lub na jego żądanie zasądzić odpowiednią sumę pieniężną na wskazany przez niego cel społeczny, niezależnie od innych środków potrzebnych do usunięcia skutków naruszenia. Zgodnie zaś z art. 24 § 1 k.c. ten, czyje dobro osobiste zostaje zagrożone cudzym działaniem, może żądać zaniechania tego działania, chyba że nie jest ono bezprawne. W razie dokonanego naruszenia może on także żądać, ażeby osoba, która dopuściła się naruszenia, dopełniła czynności potrzebnych do usunięcia jego skutków, w szczególności ażeby złożyła oświadczenie odpowiedniej treści

i w odpowiedniej formie. Na zasadach przewidzianych w kodeksie, może on również żądać zadośćuczynienia pieniężnego lub zapłaty odpowiedniej sumy pieniężnej na wskazany cel społeczny.

Odwołując się do realiów niniejszej sprawy Sąd I Instancji wskazuje, że zadośćuczynienie ma za zadanie kompensatę doznanej krzywdy jakiej powódka doznała w związku ze śmiercią męża, ma złagodzić jej cierpienia i ból po stracie ukochanej osoby, która była jej wsparciem i z którą wiązała swoją przyszłość. Ma pomóc powódce dostosować się do całkiem nowej rzeczywistości. Sąd I Instancji określając wysokość zadośćuczynienia wziął zatem pod uwagę, że śmierć D. B. (1) była nagłą, tragiczna, co powodowało, iż odczucia powódki były bardzo intensywne. Wstrząs psychiczny i nagła pustka wywołane śmiercią męża odbiły się też bezpośrednio na zdrowiu fizycznym M. B. wywołując zaburzenia hormonalne i krwotok z dróg rodnych. Wszystko to jak i poczucie osamotnienia spowodowały, że najbliżsi obserwowali u powódki stany depresyjne, które choć nie potwierdzone, w sensie medycznym, przez lekarza, wedle doświadczenia życiowego, są normalnym następstwem nagłych ciężkich przeżyć psychicznych, takich właśnie jak śmierć bliskiej osoby. Szacując wysokość zadośćuczynienia Sąd I Instancji wziął pod uwagę także to, że śmierć

D. B. (1) zaburzyła funkcjonowanie całej, szeroko pojętej rodziny,

a szczególnie rodziny jaką zmarły założył. Był On bowiem głową rodziny, osobą, na której opierał się byt materialny rodziny. Powódka w chwili śmierci męża nie pracowała, zajmowała się sześciomiesięczną córką i 6 letnim synem. Małżonkowie mieli plany na przyszłość, chcieli wyjechać do Stanów Zjednoczonych Ameryki Północnej, gdzie D. B. (1) miał pracować. Planowali też budowę domu. Odnalezienie się zatem, przez powódkę w nowej rzeczywistości, w której ciężar wszystkich obowiązków spadł jedynie na nią, kosztowało dużo stresu. Sąd I Instancji wskazuje, że powódka musiała nie tylko przejąć dotychczasowe obowiązki męża ale jeszcze dokonać tego w szczególnej sytuacji, kiedy wspierała syna przeżywającego śmierć ojca. Uczęszczała z nim na spotkania z psychologiem. Nie tylko zatem musiała poradzić sobie sama psychicznie ze stratą męża, ale też większą troską objąć dzieci, a szczególnie syna, który odczuł bardzo utratę taty. Dalej Sąd I Instancji podaje, że nie da się wycenić bólu i cierpienia, dlatego wysokość zadośćuczynienia musi być określona przy uwzględnieniu wszystkich okoliczności danej sprawy. Zadośćuczynienie ma służyć złagodzeniu krzywdy, ale nie może być źródłem wzbogacenia. Sąd I Instancji mając zatem na względzie wszystkie powyższe okoliczności uznał, iż kwota 80.000 zł spełnia w niniejszym przypadku rolę kompensacyjną, a jednocześnie nie jest kwotą nadmierną. Miał przy tym na względzie, iż tutejszy Sąd rozpoznając roszczenie powódki i jej dzieci z art. 446 k.c., w brzmieniu z przed 3 sierpnia 2006 r. wziął już w jakimś zakresie pod uwagę, oceniając wysokość odszkodowań, również cierpienie psychiczne powódki jako rzutujące bezpośrednio na sytuację materialną rodziny po śmierci

D. B. (1). Dramatyzm doznań powódki, poczucie osamotnienia, wstrząs psychiczny wywołany śmiercią osoby najbliższej, w ocenie Sądu I Instancji, należyte rekompensuje kwota 80.000 zł. Dodatkowo jednak Sąd I Instancji wskazuje że nie umniejszając tragedii jaką powódka przeżyła jest Ona jeszcze osobą młodą, mogącą stworzyć nową rodzinę, zapewniającą Jej i dzieciom poczucie stabilności i bezpieczeństwa. Ustalenia niniejszego postępowania potwierdzają, iż upływ czasu, złagodził cierpienia i pozwolił powódce dojść do równowagi, zbudować dom i znaleźć nowego partnera, z którym zamierza stworzyć rodzinę.

O kosztach procesu Sąd I Instancji orzekł w oparciu o przepis art. 100 k.p.c. rozliczając je stosunkowo.

Na powyższe rozstrzygnięcie apelację wniosła strona pozwana, która skarżonemu orzeczeniu zarzuciła:

1) naruszenie prawa materialnego a w szczególności art. 23, 24 w zw.

z art. 448 § 1 k.c. przez ustalenie iż sprawca czynu niedozwolonego zaistniałego przed dniem 3 sierpnia 2008 r. (wprowadzeniem do kodeksu cywilnego

art. 446 § 4 k.c.), w wyniku którego doszło do śmierci męża powódki

D. B. (1), jest biernie legitymowany w zakresie roszczeń wynikających

z naruszenia dobra osobistego najbliższych członków rodziny zmarłego oraz że ponosi on odpowiedzialność na podst. art. 24 § 1 w zw. z art. 448 k.c. za szkody niemajątkowe powstałe na skutek naruszenia dobra osobistego tych osób w postaci życia rodzinnego,

2) naruszenie przepisu prawa materialnego a w szczególności

art. 34 ust. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (Dz. U. Nr 124, poz. 1152 ze zm.) poprzez przyjęcie ochrony dóbr osobistych (poza wymienionymi w powyższym przepisie) podlegającym odpowiedzialności ubezpieczyciela (...braku dobra wyrażającego się w możliwości trwania osobistej, szczególnego rodzaju, więzi rodzica z dzieckiem.),

3) naruszenie prawa materialnego a w szczególności art. 24 § 1 zd. 1 k.c. poprzez uznanie iż zachowanie sprawcy czynu bezprawnego, które było przyczyną powstania skutku w postaci śmierci męża powódki D. B. (1) posiada cechy o której mowa w cyt. przepisie „ten czyje dobro zostało zagrożone cudzym działaniem”,

4) naruszenie prawa materialnego oraz prawa procesowego, tj. art. 448 w zw. z art. 24 § 1 i art. 445 § 1 k.c. oraz art. 233 § 1 k.p.c. przez zasądzenie zadośćuczynienia w wysokości niewspółmiernie wysokiej w stosunku do rozmiaru krzywdy powódki przy uwzględnieniu faktu, iż strona pozwana wypłaciła już powódce kwotę 80.000 zł tytułem stosowanego odszkodowania oraz poziomu życia społecznego, wyznaczającego do pewnego stopnia wysokość tego rodzaju odszkodowania za szkodę niemajątkową.

Wskazując na powyższe wniosła o zmianę wyroku i oddalenie powództwa oraz o zasądzenie od powódki na rzecz pozwanego kosztów procesu za obie instancje, w tym kosztów zastępstwa prawnego wg norm przepisanych.

Sąd Apelacyjny zważył:

Apelacja strony pozwanej zasługuje na częściowe uwzględnienie.

Przede wszystkim jednak wskazać należy, że Sąd II Instancji podziela wszystkie ustalenia stanu faktycznego dokonane przez Sąd Okręgowy, przyjmując je za własne i czyniąc podstawą orzekania.

Najdalej idącym zarzutem strony pozwanej jest zarzut wywodzący, że w zakresie odpowiedzialności ubezpieczyciela nie mieści się obowiązek naprawienia szkody, która nie jest wymieniona w treści art. 34 ust. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych. Zarzut ten należy rozpoznać łącznie ze związanym z naruszeniem art. 23 k.c., 24 k.c. i 448 § 1 k.c.

w kontekście wywodów apelacji, że ubezpieczyciel nie jest odpowiedzialny za szkodę wyrządzoną przez ubezpieczonego jako sprawcę czynu niedozwolonego, jeżeli zdarzenia miało miejsce przed dniem 3 sierpnia 2008 r., o ile doszło z tego powodu do naruszenia dóbr osobistych najbliższego członka rodziny poszkodowanego.

Sąd Apelacyjny poglądu tego nie podziela.

Jak to słusznie wskazuje Sąd I Instancji, w orzecznictwie Sądu Najwyższego ugruntowany jest pogląd, że co do zasady Sąd może przyznać najbliższemu członkowi rodziny zmarłego zadośćuczynienie pieniężne za doznaną krzywdę na podstawie art. 448 k.c. w związku z art. 24 § 1 k.c. także wtedy, gdy śmierć nastąpiła przed dniem 3 sierpnia 2008 r. wskutek uszkodzeń ciała lub wywołania rozstroju zdrowia.

Sąd I Instancji swoje rozstrzygnięcie, co do zasad tak uregulowanej odpowiedzialności za naruszenie dobra osobistego jakim jest związek emocjonalny rodziny, uzasadnia szczegółowo i zbędne wydaje się powtarzanie tej argumentacji.

Zgodnie zaś z cytowanym przepisem art. 34 ust. 1 z ubezpieczenia OC posiadaczy pojazdów mechanicznych przysługuje odszkodowanie, jeżeli posiadacz lub kierujący pojazdem mechanicznym są obowiązani do odszkodowania za wyrządzoną w związku z ruchem tych pojazdów szkodę, będącą następstwem śmierci, uszkodzenia ciała, rozstroju zdrowia bądź też utraty, zniszczenia lub uszkodzenia mienia.

Wskazać zatem należy, że w sytuacji, gdy nastąpiła śmierć poszkodowanego, osobom pośrednio poszkodowanym przysługują roszczenia odszkodowawcze.

Nie ma jednak żadnych racjonalnych przesłanek, aby zawęzić jej do wskazanych w art. 446 k.c.

Konsekwencją śmierci męża powódki jest szkoda pośrednia, naruszenie jej dóbr osobistych, a przesłanką zasądzenia zadośćuczynienia przewidzianego w art. 448 k.c. właśnie to naruszenie dóbr osobistych, które było następstwem śmierci osoby bliskiej – poszkodowanego.

Art. 34 ust. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych zakresu tej odpowiedzialności w żaden sposób nie zawęża jedynie do szkody bezpośredniej czy też pośredniej, ale wskazanej jedynie w obowiązującym podczas daty zdarzenia art. 446 k.c.

Za częściowo natomiast zasadną uznać należy apelację strony pozwanej o ile dotyczy wysokości zasądzonego zadośćuczynienia.

Sąd I Instancji prawidłowo wskazuje na przesłanki i zasady zasądzenia zadośćuczynienia przewidzianego w art. 448 k.c. Podkreślić należy, że nie ma ono charakteru odszkodowawczego. W odróżnieniu bowiem od odszkodowania jest niezależne od wysokości poniesionej szkody, jest tylko pewnym surogatem, bo nie da się inaczej tej krzywdy naprawić. Wskazać także trzeba, że jego wysokość zależy w pewnej mierze od wrażliwości osób poszkodowanych, ale generalnie w każdym przypadku trzeba uznać, że śmierć osoby bliskiej jest dla każdego bolesnym ciosem przeżywanym nie tylko w momencie powzięcia o niej wiadomości. Fakultatywny zaś charakter zadośćuczynienia za krzywdę ("sąd może także przyznać") nie oznacza dowolności organu stosującego prawo co do możliwości korzystania z udzielonej mu kompetencji. Zwrot "sąd może" nie implikuje dopuszczalności uwzględnienia oddziaływań prewencyjnych ani penalnych, lecz wskazuje na konieczność zbadania przez sąd wystąpienia i rozmiaru szkody niemajątkowej wynikającej z naruszenia dobra osobistego.

Sąd I Instancji na gruncie niniejszej sprawy ustala jak losy powódki zmieniły się po śmierci męża, wskazuje na ból, osamotnienie, zawiedzione nadzieje.

Przy tak zatem prawidłowo dokonanych ustaleniach doszło ostatecznie do naruszenia prawa materialnego wskazanego w apelacji, w zakresie wysokości zasądzonego zadośćuczynienia.

W niniejszej sprawie zaakcentować bowiem należy, co czyni także Sąd I Instancji, że powódka z tytułu pogorszenia się jej sytuacji życiowej otrzymała kwotę łącznie 80.000 zł. Podstawą jej zasądzenia był art. 446 § 3 k.c.

Niewątpliwie przesłanki zasądzenia tego odszkodowania nie są tożsame z zasądzeniem zadośćuczynienia za naruszenie dobra osobistego. Można jednak przyjąć, że w pewnym zakresie przenikają się wzajemnie. Sąd ustalając wysokość odszkodowania wziął przecież pod rozwagę poczucie osamotnienia, utratę wiary na realizację planów życiowych powódki czy zmianę stylu życia całej rodziny. Nie można jednak z tego wnioskować, jak twierdzi apelacja, że odszkodowanie to objęło szkodę niemajątkową. Sam bowiem fakt powoływania się przez powódkę w sprawie o zasądzenia odszkodowania na naruszenie jej dóbr osobistych i wskazywania na treść art. 23 i art. 24 k.c. jest bez znaczenia, skoro w sposób kategoryczny Sąd Okręgowy we Wrocławiu w sprawie I C 703/08 wskazał, że ocenia żądania powódki jedynie w kontekście przesłanek z art. 446 § 3 k.c.

Mając jednak na uwadze okoliczność, że powódka otrzymała już odszkodowanie w kwocie 80.000 zł, a jak wskazano wyżej przesłanki jego zasądzenia wzajemnie się przenikają, Sąd Apelacyjny wziął tą okoliczność pod rozwagę w większym zakresie niż Sąd I Instancji, ostatecznie uznając, że wysokość zadośćuczynienia winna ulec zmianie i obniżyć je do kwoty 50.000 zł.

Dalej idąca apelacja w tym przedmiocie podlega jednak oddaleniu.

Ponownie bowiem wskazać należy, że stanowisko Sądu Najwyższego o możliwości zasądzenia zadośćuczynienia na podstawie art. 448 k.c. w związku z art. 24 § 1 k.c. za krzywdę jakiej doznano na skutek śmierci osoby bliskiej przed wprowadzeniem do systemu prawnego art. 446 § 4 k.c. jest konsekwentne (przykładowo: tak uchwała Sądu Najwyższego z dnia 13 lipca 2011 r., III CZP 32/11, Biuletyn SN 2011/7/9, uchwała Sądu Najwyższego z dnia 22 października 2010 r., III CZP 76/10, Biuletyn SN 2010/10/11). Sam bowiem fakt, że do systemu prawa wprowadzono art. 446 § 4 k.c. nie może pozbawić najbliższych członków rodziny zadośćuczynienia za doznaną krzywdę na podstawie art. 448 k.c. Nie można bowiem pominąć okoliczności, że katalog dóbr podlegających ochronie w trybie art. 23 k.c. nie jest zamknięty. Nie ma też żadnych wątpliwości, że jest nim prawo do więzi rodzinnej. Nie ma też racji apelujący, że z treści art. 24 § 1 zd. 1 k.c. ochronie podlega jedynie to dobro, które zostało naruszone bezpośrednio w takim rozumieniu, że tego naruszenia musi dokonać „bezpośrednio” sprawca szkody. Działanie osoby za którą odpowiedzialność ponosi ubezpieczyciel, naruszyła bezpośrednio swoim bezprawnym i zawinionym działaniem dobro osobiste powódki właśnie powodując śmierć jej męża.

Mając zatem na rozwadze prawidłowo ustalone przez Sąd I Instancji te elementy życia, które zmieniły się po śmierci męża powódki, powodowały poczucie krzywdy, wpłynęły na możliwość realizowania prawa do życia w pełnej rodzinie, zasądzenie kwoty 50.000 zł jest uzasadnione i odpowiednie.

Niewątpliwie rację ma powódka, że ingerencja Sądu II Instancji może mieć miejsce jedynie wtedy, gdy jest ono niewspółmiernie nieodpowiednie, ale w ocenie Sądu ma to miejsce w niniejszej sprawie o czym ostatecznie orzeczono w pkt 1 wyroku.

Zmiana wysokości zadośćuczynienia przełożyła się na wysokość kosztów postępowania pierwszoinstancyjnego. Ponieważ ostatecznie powódka swoje żądanie wygrała w 25% należy się jej zwrot kwoty 3.404 zł (koszty powódki to opłata sądowa i koszty zastępstwa procesowego – łącznie 13.617 zł). Sąd II Instancji uznał bowiem, że nie ma podstaw do zasądzenia czterokrotnej stawki kosztów zastępstwa procesowego. Nie uzasadnia tego ani nakład pracy, ani charakter sprawy. Mając zatem na rozwadze, że na rzecz pełnomocnika strony pozwanej powódka winna uiścić 75% z kwoty 3.617 zł, do zasądzenia pozostała różnica w kwocie 691,50 zł.

Koszty postępowania przez Sądem II Instancji znajdują uzasadnienie w treści art. 391 § 1 k.p.c. i art. 100 k.p.c.

Strona pozwana swoją apelację wygrała w 37,5% (30.000 zł z apelowanej kwoty 80.000 zł). Jej koszty to opłata sądowa od apelacji oraz koszty zastępstwa procesowego, łącznie 6.700 zł z czego należy jej się kwota 2.512,50 zł, koszty powódki to 62,5% z kwoty 2.700 zł czyli 1.687,50 zł. Na rzecz strony pozwanej zasądzono zatem różnicę 825 zł.

Orzeczenie o apelacji strony pozwanej znajduje uzasadnienie w treści art. 386 § 1 k.p.c., zaś w pkt 2 – art. 385 k.p.c.

MR